

Roman MATYKOWSKI
Barbara KONECKA-SZYDŁOWSKA
Katarzyna KULCZYŃSKA
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**MIEJSKOŚĆ ELEKTORALNA W POLSCE
NA POCZĄTKU XXI WIEKU
W ŚWIETLE WYNIKÓW WYBORÓW DO SEJMU**

**ELECTORAL URBANITY IN POLAND IN THE EARLY 21ST CENTURY
IN THE LIGHT OF THE RESULTS OF GENERAL ELECTIONS**

ABSTRACT: An important factor controlling regional variations in the support for individual parties in the Sejm elections of the 1990s was the level of urbanisation. Despite violent changes of the Polish political scene at the start of the 21st century, there are still parties, both new and old, that have preserved an urban or a rural character. Assuming the urbanisation level to be a function of support for both, urban and peasant groups, use was made of multiple regression models to determine the degree of electoral urbanity of three belts of communes situated around Poznań. The procedure rested on the assumption that the equation parameters estimated on the basis of the territorial division of the country (41 districts) or voivodeships (31 poviats) could also describe the dependence under analysis at the level of the commune.

KEY WORDS: electoral urbanity, regression model, Poznań and its suburban zone

Za jeden z najważniejszych czynników egzogenicznych kształtujących zachowania wyborcze w Polsce początków lat dziewięćdziesiątych XX w. można uznać poziom urbanizacji (por. Matykowski, Tobolska 1994; Matykowski 2007). Jako miarę współzależności pomiędzy poziomem urbanizacji i poziomem poparcia określonych partii w kolejnych wyborach wykorzystano współczynnik korelacji Pearsona-Bravaisa. W wyborach parlamentarnych 1991 i 1993 r. poparcie dla kilku ugrupowań politycznych było w układzie 49 województw silnie związane z poziomem urbanizacji. Analizując wyniki wyborów do Sejmu w 1991 r., obliczono współzależności pomiędzy poziomem urba-

nizacji (w 1991 r.) a poziomem poparcia dla 12 najważniejszych wówczas partii w skali całego kraju. Najważniejszą partią tych wyborów Unię Demokratyczną – na podstawie współczynnika korelacji między udzielonym jej poparciem a urbanizacją – można uznać za partię typowo miejską ($r = +0,735$). Do partii, które uzyskały wyższe poparcie w województwach silniej zurbanizowanych w 1991 r. należały jeszcze: Kongres Liberalno-Demokratyczny ($r = +0,738$), Unia Polityki Realnej ($r = +0,584$) i Polska Partia Pracy (Piwa) ($r = +0,502$). Wszystkie te partie reprezentowały różne nurty o charakterze liberalnym. Z kolei partiami, które zdobywały silne poparcie w województwach słabiej zurbanizowanych były dwie partie chłopskie: Polskie Stronnictwo Ludowe ($r = -0,698$) i Porozumienie Ludowe ($r = -0,739$). W wyborach do Sejmu 1993 r. nadal partiami antymiejskimi pozostały dwie partie chłopskie: Polskie Stronnictwo Ludowe ($r = -0,814$) o silnym poparciu elektoratu oraz znacznie bardziej zmarginalizowane Porozumienie Ludowe ($r = -0,653$). Do partii, które uzyskiwały w 1993 r. większe poparcie w województwach silniej zurbanizowanych należały: przede wszystkim lewicowa Unia Pracy ($r = +0,807$), ale także centrowa Unia Demokratyczna ($r = +0,664$) oraz liberalne: Kongres Liberalno-Demokratyczny ($r = +0,686$) i Unia Polityki Realnej ($r = +0,653$). Należy zwrócić uwagę, że znamion partii miejskiej nabrała – w porównaniu z wyborami w 1991 r. – lewicowa i najważniejsza partia wyborów 1993 r., tj. Sojusz Lewicy Demokratycznej ($r = +0,490$).

W wyborach 1997 r. poparcie dla zwycięskiego ugrupowania politycznego: Akcji Wyborczej Solidarność nie było istotnie skorelowane z poziomem urbanizacji ($r = -0,266$), gdyż ten konglomerat różnych opcji prosolidarnościowych uzyskiwał również często znaczne poparcie na obszarach wiejskich, jak i w miastach. Jednakże trzy następne partie były już pod względem zdobytych głosów silnie współzależne od poziomu urbanizacji: dwie pozytywnie, tj. Sojusz Lewicy Demokratycznej ($r = +0,511$) i Unia Wolności ($r = +0,768$), a negatywnie – główna partia chłopska, czyli Polskie Stronnictwo Ludowe ($r = -0,760$).

Opierając się na występujących w układzie 49 województw współzależnościach, R. Matykowski, A. Tobolska i B. Konecka (1995) zaproponowali szczególny pomiar poziomu „miejskości”. Przyjęli oni, iż poziom miejskości jest funkcją poparcia zarówno dla ugrupowań miejskich, jak i chłopskich.

Celem niniejszego opracowania jest analiza współzależności pomiędzy poziomem urbanizacji a poziomem poparcia dla poszczególnych ugrupowań politycznych w wyborach parlamentarnych 2001, 2005 i 2007 r. w różnych przekrojach terytorialnych (w układzie 41 okręgów wyborczych w skali kraju, w układzie powiatowym dla województwa wielkopolskiego) oraz wykorzystanie tak oszacowanych modeli regresji do określenia poziomu miejskości w strefach podmiejskich dużych miast (na przykładzie Poznania). Realizując cel opracowania natrafiono na pewne trudności, pośród których należy przede wszystkim uwagę zwrócić na:

- a) zmianę układu regionalnego, w którym dokonuje się analizy zachowań wyborczych;

b) zmiany polskiej sceny politycznej, zwłaszcza w trakcie kadencji Sejmu 1997–2001, które wiązały się m.in. z rozpadem konglomeratu postsolidarnościowego w postaci AWS.

Pierwsze wolne wybory do Sejmu w 1991 r. odbyły się w układzie 37 okręgów wyborczych, gdy w następnych wyborach 1993 i 1997 r. obowiązywał już podział na 52 okręgi, ale wyniki tych wyborów opracowywano również w układzie 49 ówczesnych województw. W 1999 r. wprowadzono nowy trójstopniowy podział administracyjny: a) na 16 województw, b) na 307 powiatów i 67 gmin o uprawnieniach powiatu oraz c) na 2488 gmin. Z kolei wyborach 2001, 2005 i 2007 r. obowiązywał nowy podział na 41 okręgów wyborczych, dopasowany do podziału administracyjnego z 1999 r. Aby zatem uzyskać porównywalny obraz zmienności regionalnej zarówno wyników wyborów parlamentarnych, jak i analiz współzależności zastąpiono układ terytorialny 49 województw (dla wyborów ostatniej dekady XX w.) nowym podziałem na 41 okręgów wyborczych. Stąd też określono poziom urbanizacji tych okręgów w 2001 i 2006 r. (w tym drugim przypadku według ostatnich dostępnych danych statystycznych).

W trakcie kadencji 1997–2001 nastąpił powolny rozpad konglomeratu postsolidarnościowego, czyli Akcji Wyborczej Solidarność, z którego wiosną 2001 r. wyłoniły się m.in. nowe partie: Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość. Przed wyborami 2001 r. – w maju tegoż roku – została utworzona partia o orientacji narodowo-katolickiej, nieposiadająca zakorzenienia w ruchu solidarnościowym, pod nazwą Liga Polskich Rodzin. Na polskiej scenie politycznej uwidoczniła się też wyraźnie w 2001 r. – wcześniej marginalizowana w wyborach lat 1991, 1993 i 1997 – Samoobrona. W wyborach do Sejmu 2001 r. zwyciężyła koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej (od kwietnia 1999 r. przekształcona w nową partię lewicy) z Unią Pracy (która w poprzednich wyborach startując samodzielnie nie przekroczyła progu 5% poparcia), a sukces w postaci miejsc w parlamencie odniosły jeszcze nowe partie: Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość, Polskie Stronnictwo Ludowe oraz dwie partie silnie kontestujące efekty transformacji gospodarczej, tj. Liga Polskich Rodzin i Samoobrona. Progu 8% (dla koalicji) nie przekroczyła pozostałość po konglomeracie solidarnościowym – Akcja Wyborcza Prawicy oraz progu 5% – Unia Wolności.

W marcu 2004 r. doszło do rozłamu w Sojuszu Lewicy Demokratycznej i w jego efekcie powstała druga partia lewicowa: Socjaldemokracja Polska, która wystawiła odrębną listę w wyborach 2005 r. Próba ratowania miejsca na scenie politycznej kraju było przekształcenie przegranej w wyborach 2001 r. Unii Wolności – poprzez fuzję z frakcją niezadowolonych działaczy lewicy postkomunistycznej – w Partię Demokratyczną. Jednakże obydwie ugrupowania nie przekroczyły w wyborach do Sejmu 2005 r. progu 5%, a najważniejszymi pozostały partie, które zdobyły miejsca w poprzedniej kadencji Sejmu (lat 2001–2005). W wyborach 2007 r. Partia Demokratyczna przyłączyła się do aliansu partii lewicowych (SLD, SdPi), tworząc nowy konglomerat pod nazwą Lewica i Demokraci (który po wyborach uległ rozpadowi).

W wyborach do Sejmu 2001 r. zwyciężył zdecydowanie konglomerat partii lewicowych Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy, który zdobył 41,04% ważnych głosów. Kolejne miejsca w skali ogólnokrajowej zajęły: Platforma Obywatelska (12,68%), Samoobrona (10,20%), Prawo i Sprawiedliwość (8,98%), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,98%), Liga Polskich Rodzin (7,87%), Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy (5,60%) i Unia Wolności (3,10%). Poparcie dla trzech z wymienionych partii była w układzie 41 okręgów wyborczych silnie ujemnie skorelowane z poziomem urbanizacji (współczynnik korelacji istotny na poziomie $\alpha = 0,01$), co świadczyło o ich prowiejskiej orientacji. Były to – tradycyjnie już – Polskie Stronnictwo Ludowe ($r = -0,812$) oraz nowe w parlamencie partie: Liga Polskich Rodzin ($r = -0,618$) i Samoobrona RP ($r = -0,600$). Z kolei do partii, których poparcie było silnie pozytywnie skorelowane z poziomem urbanizacji należały: Unia Wolności ($r = +0,760$), Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy ($r = +0,496$), Platforma Obywatelska ($r = +0,432$) oraz Prawo i Sprawiedliwość ($r = +0,408$).

W wyborach 2005 r. listy do Sejmu zgłosiły aż 22 ugrupowania polityczne i organizacje społeczne, ale tylko sześć z nich zdobyło miejsca w tej izbie parlamentu. Były to: Prawo i Sprawiedliwość (26,99% ważnych głosów), Platforma Obywatelska (24,14%), Samoobrona RP (11,41%), Sojusz Lewicy Demokratycznej (11,31%), Liga Polskich Rodzin (7,97%) i Polskie Stronnictwo Ludowe (6,96%). Kolejne miejsca w tych wyborach zajęły ugrupowania, które nie przekroczyły progu 5% ważnych głosów, tj. Socjaldemokracja Polska (3,89%), Partia Demokratyczna (2,45%), Platforma Janusza Korwin-Mikkego (1,57%), Ruch Patriotyczny (1,05%) i Polska Partia Pracy (0,77%). Charakter prowiejski zachowały trzy partie posiadające to znamię w wyborach 2001 r., o czym świadczył istotny ujemny współczynnik korelacji pomiędzy poparciem dla nich a poziomem urbanizacji (w układzie 41 okręgów wyborczych). Były to partie: Polskie Stronnictwo Ludowe ($r = -0,751$), Liga Polskich Rodzin ($r = -0,645$) i Samoobrona RP ($r = -0,585$). Z kolei najsilniej pozytywnie skorelowane z poziomem urbanizacji było poparcie dla Platformy Obywatelskiej ($r = +0,727$). Istotne znaczenie miały też współzależności pomiędzy poziomem urbanizacji a poparciem dla następujących partii: Platformy Janusza Korwin-Mikkego ($r = +0,687$), Partii Demokratycznej ($r = +0,648$), Socjaldemokracji Polskiej ($r = +0,620$), Polskiej Partii Pracy ($r = +0,465$) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej ($r = +0,419$).

W przyspieszonych wyborach do Sejmu 2007 r. brało udział 10 ugrupowań, a zwyciężyła w nich Platforma Obywatelska (41,51% ważnych głosów). Kolejne miejsca zajęły następujące komitety wyborcze: Prawo i Sprawiedliwość (32,11%), Lewica i Demokracja (13,15%), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,91%), Samoobrona RP (1,53%), Liga Polskich Rodzin (1,30%) i Polska Partia Pracy (0,99%). Jediną partią o syndromie miejskim, tzn. wobec której poparcie było silnie skorelowane dodatkowo z poziomem urbanizacji, była Platforma Obywatelska ($r = +0,775$). Z kolei istotnymi statystycznie ujemnymi współczynnikami korelacji cechowały się powiązania poziomu urbanizacji

z poparciem dla następujących partii: Polskiego Stronnictwa Ludowego ($r = -0,780$), Prawa i Sprawiedliwości ($r = -0,574$), Ligi Polskich Rodzin ($r = -0,499$) oraz Samoobrony RP ($r = -0,446$).

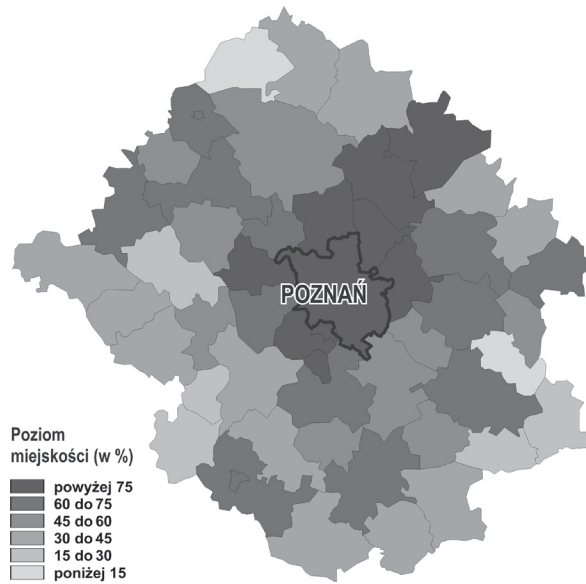
Przy okazji tej analizy współzależności należy zwrócić uwagę, że poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości w pierwszych w XXI w. wyborach do Sejmu było pozytywnie skorelowane z poziomem urbanizacji ($r = +0,408$). W kolejnych wyborach, 2005 r., nie wystąpił żaden istotny związek korelacyjny pomiędzy poparciem dla tej partii a poziomem urbanizacji ($r = -0,058$), a w wyborach 2007 r. PiS stał się wręcz partią o znamionach antymiejskich ($r = -0,574$).

Opierając się na występujących w układzie 41 okręgów wyborczych współzależnościach przyjęto, że poziom urbanizacji jest funkcją poparcia dla partii miejskich lub partii wiejskich (por. Matykowski, Tobolska, Konecka 1995). Założono zatem, że zmienną zależną jest w tym przypadku poziom miejskości, wyrażony jako cecha oryginalna (wyjściowa) w postaci odsetka (%) ludności miejskiej. Z kolei – wykorzystując model regresji wielokrotnej – postanowiono, że zmiennymi niezależnymi w tym modelu będą: a) poparcie dla którejś z partii miejskich w poszczególnych wyborach (będące wyrazem syndromu miejskości) oraz b) poparcie dla którejś z partii wiejskich w poszczególnych wyborach (będące wyrazem przejawu wiejskości). Dla każdego wyborów do Sejmu poszukiwano takiego wariantu z dwoma zmiennymi niezależnymi, w którym współczynnik determinacji był najwyższy. I tak, model regresji wielokrotnej objaśniający poziom miejskości w układzie 41 okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu w 2007 r. przyjmuje postać:

$$\text{poziom miejskości} = 0,7763 \text{ poparcia dla PO} - 1,7137 \text{ poparcia dla PSL} + 45,228$$

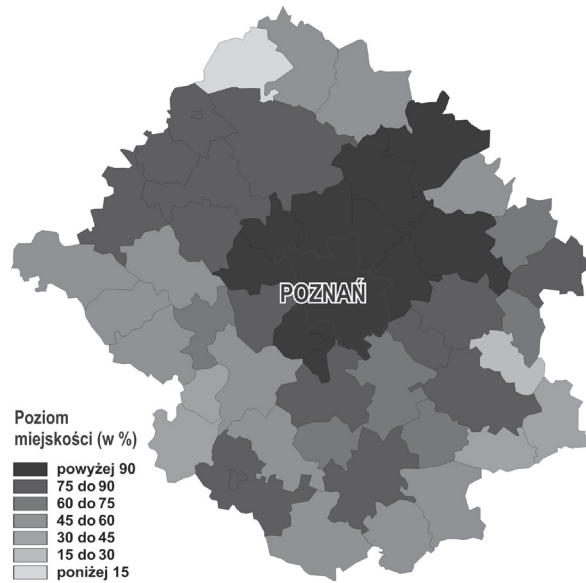
(model I.a)

Współczynnik determinacji dla tego modelu regresji wielokrotnej wynosi $R^2 = 0,6602$ i informuje, że zmienność poziomu miejskości w 66,0% wyjaśniona jest przez poparcie dla partii prowiejskiej (PSL) i partii promiejskiej (PO). Najwyższym poziomem miejskości – ustalonym na podstawie modelu I.a – cechowały się w 2007 r. Poznań (81,0%) i gminy powiatu poznańskiego: Czerwonak (80,4%), Suchy Las (80,3%), Luboń (79,6%), Puszczkowo (78,3%), Swarzędz (78,3%), Tarnowo Podgórne (77,7%) i Komorniki (77,4%) oraz bardziej odległa od Poznania gmina Skoki (77,7%). Z kolei najniższym poziomem miejskości charakteryzowały się gminy położone na ogół peryferyjnie w stosunku do Poznania (zob. rys. 1). Były to gminy: Połajewo (-14,4%) – w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim, Dominowo (1,3%) i Krzykosy (27,9%) – w powiecie średzkim, Miłosław (19,0%) – w powiecie wrzesińskim oraz trzy gminy powiatu grodzkiego: Wielichowo (18,1%), Kamieniec (23,2%) i Granowo (28,3%). Większość z wymienionych jednostek terytorialno-administracyjnych to gminy wiejskie, choć Miłosław i Wielichowo mają swoje siedziby w małych miastach.



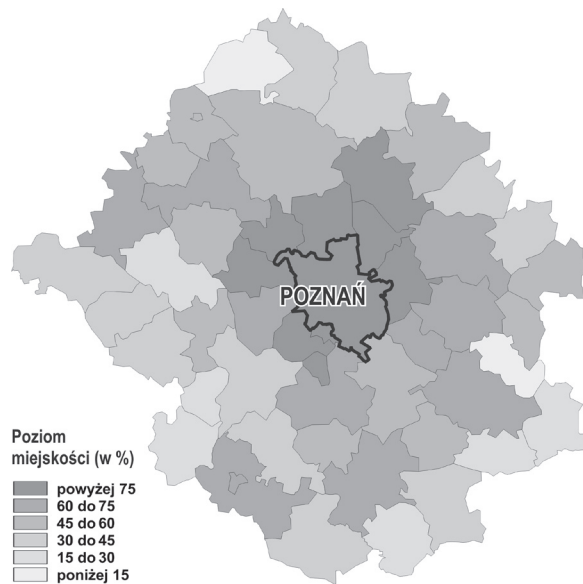
Rys. 1. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu miejskości elektorальной Poznania i trzech pasów gmin otaczających miasto główne, określonego na podstawie modelu regresji wielokrotnej w skali ogólnokrajowej

Źródło: Opracowanie własne.



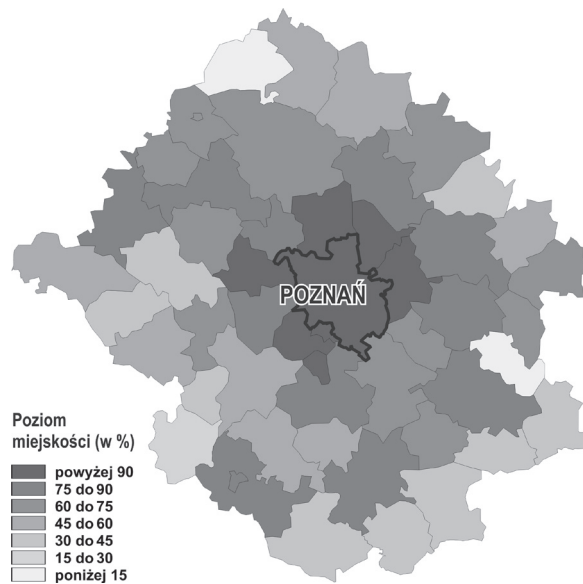
Rys. 2. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu miejskości elektorальной Poznania i trzech pasów gmin otaczających miasto główne, określonego na podstawie zmodyfikowanego modelu regresji wielokrotnej w skali ogólnokrajowej

Źródło: Jak w rys. 1.



Rys. 3. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu miejskości elektoralnej Poznania i trzech pasów gmin otaczających miasto główne, określonego na podstawie modelu regresji wielokrotnej w skali regionalnej (Wielkopolski)

Źródło: Jak w rys. 1.



Rys. 4. Zróżnicowanie przestrzenne poziomu miejskości elektoralnej Poznania i trzech pasów gmin otaczających miasto główne, określonego na podstawie zmodyfikowanego modelu regresji wielokrotnej w skali regionalnej

Źródło: Jak w rys. 1.

W związku z tym, że przy zastosowaniu tak oszacowanego modelu wśród wartości teoretycznych poziomu miejskości pojawiła się w jednej z gmin (Połajewo) wartość ujemna, zmodyfikowano postać modelu (I.b) poprzez: a) zmianę parametru $b_{0(mod.)} = b_0 + y_{min.}$, b) normalizację wartości oszacowanych tak, aby wartość maksymalna nie przekraczała wartości 100. Na podstawie tej zmodyfikowanej postaci modelu wyznaczono również poziom miejskości elektorальной gmin (zob. rys. 2). Należy zwrócić uwagę, że sam rozkład przestrzenny się nie zmienił, tylko zmianie uległy same wskaźniki miejskości elektorальной. I tak, najwyższym poziomem miejskości cechowały się Poznań (100,0%) oraz sąsiadujące z nim gminy formalnie wiejskie: Czerwonak (99,3%) i Suchy Las (99,2%), a najniższym – gmina Połajewo (0%).

Opierając się na podobnych założeniach, jak w przypadku modelu I.a, skonkretyzowano postać modelu regresji wielokrotnej objaśniającego poziom miejskości w układzie 31 powiatów dla wyborów do Sejmu w 2007 r.:

$$\text{poziom miejskości} = 0,7920 \text{ poparcia dla PO} - 0,7847 \text{ poparcia dla PSL} + 27,985$$

(model II.a)

Pomimo, że ów model opierał się na prawidłowościach statystycznych występujących w skali regionu wielkopolskiego, słabiej objaśniał zmienność poziomu miejskości elektorальной niż model ogólnokrajowy (I.a). Współczynnik determinacji dla tego modelu regresji wielokrotnej wynosi $R^2 = 0,5230$ i informuje, że zmienność poziomu miejskości w 52,3% wyjaśniona jest przez poparcie dla partii prawicowej (PSL) i partii promiejscowej (PO). Najwyższy poziom miejskości – ustalony na podstawie modelu II.a – miały gminy sąsiadujące z Poznaniem: Tarnowo Podgórne (85,9%), Puszczykowo (85,8%), Czerwonak (84,9%), Suchy Las (84,5%), Poznań (81,0%), które wykazywały większą miejskość elektorální niż samo miasto Poznań (84,2%) (zob. rys. 3). Z kolei najniższym poziomem miejskości charakteryzowały się – podobnie jak w modelu I.a – gminy peryferyjne: Połajewo (-9,2%), Dominowo (2,3%), Wielichowo (18,2%) i Miłosław (19,0%). W celu usunięcia wartości ujemnej wskaźnika miejskości elektorальной dokonano modyfikacji modelu (II.b), opierając się na tych samych założeniach, co w przypadku modelu I.b. Rozkład przestrzenny tak określonego poziomu miejskości elektorальной gmin wokół Poznania przedstawia rys. 4. Najwyższym poziomem miejskości cechowały się więc gminy podpoznańskie: Tarnowo Podgórne (100,0%), Puszczykowo (99,9%), Czerwonak (99,0%), Suchy Las (98,6%) oraz miasto Poznań (98,3), a najniższym – Połajewo (0%) i Dominowo (12,1%).

Wykorzystując zatem wyniki wyborów parlamentarnych i modele regresji można skonstruować syntetyczny wskaźnik miejskości dla gmin formalnie wiejskich i w ten sposób przeprowadzać analizę zmienności przestrzennej procesów urbanizacyjnych wokół dużych miast.

Bibliografia

- Matykowski R., 2007, *Zróżnicowanie regionalne wyników wyborów do Sejmu w Polsce w latach 1991–2005*, [w:] *Rola geografii społeczno-ekonomicznej w badaniach regionalnych*, t. 2, red. I. Kiniorska, S. Sala, Instytut Geografii AŚ, Kielce, s. 185–191.
- Matykowski R., Tobolska A., 1994, *Zróżnicowanie regionalne wyników wyborów parlamentarnych w Polsce z dnia 19 września 1993 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 2, s. 137–146.
- Matykowski R., Tobolska A., Konecka B., 1995, *Urbanizacja jako czynnik zachowań wyborczych i zachowania wyborcze jako przejaw urbanizacji*, [w:] *VIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Centra i peryferie dużych miast. Transformacja i przyszłość. Pojęcia i metody badawcze*, Łódź, s. 83–92.

MIEJSKOŚĆ ELEKTORALNA W POLSCE NA POCZĄTKU XXI WIEKU W ŚWIETLE WYNIKÓW WYBORÓW DO SEJMU

ABSTRAKT: Ważnym czynnikiem kształtującym regionalną zmienność poparcia dla poszczególnych partii w wyborach do Sejmu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku był poziom urbanizacji. Pomimo zachodzących gwałtownych zmian sceny politycznej w Polsce na początku XXI w., nadal niektóre partie polityczne – zarówno nowe, jak i stare – zachowały znamiona partii o charakterze miejskim lub wiejskim. Przyjmując, iż poziom miejskości jest funkcją poparcia zarówno dla ugrupowań miejskich, jak i chłopskich wykorzystano modele regresji wielokrotnej i określono stopień miejskości elektoralnej trzech pasów gmin położonych wokół Poznania. Postępowanie to oparto na założeniu, że parametry równania oszacowane na podstawie przekroju terytorialnego kraju (41 okręgów) lub województwa (31 powiatów) mogą również opisywać analizowaną zależność na poziomie gminnym.

SŁOWA KLUCZOWE: miejskość elektoralna, model regresji, Poznań i jego strefa podmiejska

